№ 70. Poniedziałek 26. Marca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców Galicyi wpłynęły do c. k. Prezydyum Namiestnictwa we Lwowie następujące ofiary: od urzędów powiatowych w *Judenburg* 1 złr. 10 c., w *Telfs* 10 złr. 20 c., od Namiestnictwa w *Wiedniu* 24 złr. 21 c., w *Bernie* 2 złr., w *Pradze* 40 złr. 93 c., w *Lincu* 13 złr. 70 c., od magistratu miasta *Bozen* 10 złr 37½ c., od urzędu powiatowego w *Feldkirch* 5 złr. 60 c., od rządu krajowego w *Opawie* 153 złr. 29½ c., razem 261 złr. 41 c. Z tego przeznaczyło c. k. Prezydyum Namiestnictwa dla pogorzelców *krakowskiego* okręgu administracyjnego 85 złr., dla pogorzelców *Załoziec* 15 złr., *Buczacza* 30 złr., *Schumlau* 50 złr., *Niemirowa* 20 złr., *Cieszanowa* 15 złr., *Tuchli* 20 złr., *Laszek* 50 złr., *Posady górnej* 15 złr., *Chorostkowa* 16 złr., *Zborowa* 15 złr. Nadto wpłynęło na wsparcie pogorzelców *Kołomyi* od rządu krajowego w *Klagenfurcie* 1 złr., od urzędów powiatowych w *Gablenz* 1 złr. 50 c., w *Landeck* 4 złr. 24 c., razem 6 złr. 74 c.; dla pogorzelców *Horodenki* od Namiestnictw: w *Wiedniu* 1 złr. 40 c., w *Innsbrucku* 7 złr. 98½ c., razem 9 złr. 38½ c.; dla pogorzelców *Bełza* od Namiestnictw: w *Wiedniu* 1 złr. 40 c., w *Innsbrucku* 7 złr. 97 c., razem 9 złr. 37 c.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Wiedeń, 24. marca. Dnia dzisiejszego wyszedł z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany X. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 31. Dokument koncesyi z 2. października 1865 na kolej łączną między Pesztem i Budą.

Nr. 32. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 10go marca 1866, względem zniesienia pobocznego urzędu celnego drugiej klasy w Sdobbie w Istryi.

Nr. 33. Rozporządzenie ministerstwa stanu z 11. marca 1866, względem podwyższenia niższej kategoryi płac nauczycieli przy samoistnych szkołach realnych trzeciej kategoryi.

Nr. 34. Obwieszczenie ministerstwa finansów z 17go marca 1866, względem rozciągnięcia istniejącego w okręgu Krakowskim od 1. lutego 1866 zniżenia cła od zboża na całą galicyjską granicę od Rosyi i Polski rosyjskiej; ważne na terytoryum powszechnego związku celnego.

Nr. 35. Rozporządzenie ministerstwa stanu, tudzież ministerstw sprawiedliwości i policyi z 19. marca 1866, którem obwieszczone zostało wyjaśnienie co do sposobu oznaczania przepisanej w §. 2. najwyższego patentu o broni z 24. października 1852 (Dz. u. p. Nr. 223) długości zakazanej broni.

Część nieurzędowa.

Lwów, 26. marca.

W *Wiener Abendpost* z 24go b. m. czytamy: „*N. Fremdenblatt* i *N. F. Presse* donosiły wczoraj prawie zgodnie, że władza bezpieczeństwa w Gracu wykryła spisek, którego celem było wywoływać excesa przeciw mieszkającym w Gracu izraelitom. Pierwszy z tych dzienników wspominał nawet o liście subskrypcyjnej, na której zobowiązało się 150 osób podpisami swemi, że będą brać udział w excesie. Podług wiadomości jednak, które otrzymaliśmy z wiarogodnej strony, jest w tem wszystkiem tyle tylko pewnego, że jakiś zubożały rzemieślnik miał w miejscu publicznem wzywać do excesu przeciw żydom, ale pociągnięty do odpowiedzialności zaprzeczył temu. Możemy zresztą dodać, że wezwanie to było zupełnie bezskutecznem i przeminęło w samym Gracu bez śladu.“

France pisze: „Opinia publiczna zajmuje się ciągle jeszcze naprężeniem stosunków między Austryą i Prusami. Pomimo sprzeciwiających się sobie wiadomości, jakie przyniosły telegramy prywatne, a które z największą tylko ostrożnością przyjmować potrzeba, nie da się niczem usprawiedliwić zdanie, jakoby obadwa główne mocarstwa niemieckie chciały zejść z pola dyplomatycznego.“

Monarchia Austryacka.

Sześćdziesiąte posiedzenie Sejmu krajowego dnia 24. marca 1866.

Marszałek krajowy x. *Leon Sapieha* zagaił posiedzenie o godzinie 10½ przed południem. Obecnych posłów było 129. Ze strony Rządu: c. k. komisarz rządowy, radzca dworu pan *Possinger*.

Po przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia odczytano dalszy ciąg petycyj wniesionych do Sejmu od nr. 2378 do 2395. Petycyę gminy Harasimów o wypłatę zaległych należytości za roboty przy gościńcu odesłano na wniosek hr. *Golejewskiego* wprost do c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Wniesiono potem interpelacyę hr. *Golejewskiego* do c. k. komisarza rządowego z zapytaniem: 1. Czy wysoki rząd nie raczył uwzględnić uchwały wys. Sejmu z dnia 17. lutego r. b. powziętej na podaną prośbę gminy Podwerbeckiej, ponieważ tejże gromadzie jak i Harasimowskiej należą się za robociznę zaległe pieniądze od rządu, a dotąd nie są wypłacone. 2. Czyli wys. rząd nie zamyśla zwołać konkurencyę a właściwie jej zastępców, tak zwanych inspektorów drogi Sielco-Zaleszczyckiej, by im władza obwodowa okazała powody, na których uzasadniła rozpisanie nowych należytości drogowych na drogę Sielco Zaleszczycką ukończoną przed dziesięciu laty.

C. k. komisarz rządowy odpowiadając na tę interpelacyę oświadcza, że droga pomieniona budowana była od roku 1854 do 1857. Rachunki tyczące się tej budowy zostały przedłożone w swoim czasie, jednak sprawdzenie tych rachunków przeciągało się z powodu, że nie były dokładne i należało je poprawić. Sprawdzenie tych rachunków nastąpiło w ostatnich czasach i odesłano je do władzy obwodowej do dalszego postępowania. Koszta budowy tego gościńca wynosiły 22.400 złr., co wynosi na jeden sążeń 5 złr. 61 c. Gminom rzeczywiście należą się zaległości za robotę około budowy tej drogi, i rząd krajowy w skutek petycyj wniesionych w tym względzie do Sejmu polecił urzędowi obwodowemu, ażeby na rachunek tej należytości wypłacono gminom dotyczącym dwie trzecie części zaległości, aż rachunek ostatecznie będzie ukończony. Co do drugiego punktu oświadcza c. k. komisarz rządowy, że nie podlega żadnej trudności, by inspektorów zwołać i rachunek tymże przedłożyć, i w tym kierunku wydane zostanie rozporządzenie do władzy obwodowej.

Przystąpiono do porządku dziennego, a mianowicie do sprawozdania Wydziału krajowego o zmianach statutu krajowego i sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861.

Ks. *Kuziemski* wnosi, aby to sprawozdanie wraz z wnioskami uważano za wniosek pojedyńczy i jako przedmiot wielkiej wagi odesłano jeszcze komisyi gminnej do rozpoznania.

Wniosek ten większością głosów został uchylony, poczem pan Smolka przedłożył sprawozdanie, podając oraz projekta do ustaw dotyczących zmian statutu krajowego.

Najsamprzód przyszła pod obrady ustawa I., zawierająca dodatek do §. 3. statutu kajowego z 26. lutego 1861, powołującego

biskupa krakowskiego i administratorów dyecezyi mających godność biskupią na członków Sejmu krajowego.

Na wniosek ks. *Pawlikowa* uchwalono odroczyć dyskusyę nad powyższym tytułem ustawy aż do uchwalenia artykułów.

Sprawozdawca przedłożył do dysknsyi art. I. tej treści:

Art. I. Oprócz osób, w §. 3. statutu krajowego z dnia 26go lutego 1861 r. wskazanych, jest członkiem Sejmu krajowego także biskup krakowski.“

Artykuł ten bez dyskusyi jednogłośnie został przyjęty.

Nastąpiła dyskusya nad art. II., który brzmi:

„Art. II. W razie wakującej stolicy arcybiskupiej lub biskupiej, administrator dyecezyi, mający godność biskupią, jest członkiem Sejmu krajowego.“

Do tego artykułu wnosi ks. *Szwedzicki* poprawkę, ażeby opuścić wyrazy „mający godność biskupią“, a natomiast umieścić wyrazy „w sprawach duchownych“, motywując tę poprawkę tem, że nie zawsze administrator dyecezyi ma godność biskupią, a życzyćby należało, żeby także w razie wakującej stolicy biskupiej lub arcybiskupiej, dyecezya miała reprezentanta w Sejmie krajowym.

Przeciw temu oświadczył się p. *Krzeczunowicz*, twierdząc, że tu nie idzie tyle o reprezentacyę dyecezyi, ale o głos wirylny w Sejmie przysłużający arcybiskupom i biskupom jako książętom kościoła.

Za poprawką przemawiali pp. Wężyk, ks. Naumowicz i ks. Ruczka, poczem poprawka ks. Szwedzickiego przeważną większością więcej niż dwóch trzecich części obecnych posłów została przyjęta. Stosownie do poprawki przyjętej tytuł ustawy został zmieniony i przyjęty.

Z kolei przedłożona została następująca ustawa zawierająca dodatek do §. 3 statutu krajowego z dnia 26. lutego 1861, przyznający miastom większą liczbę posłów:

„Art. 1. Dodatkowo do §. 3 statatu krajowego stanowi się, że w skład Sejmu krajowego wejść mają oprócz członków, w pomienionym paragrafie wskazanych, jeszcze czternaście posłów z miast i miasteczek.“

Do tego artykułu wniósł ks. *Ginilewicz* poprawkę, ażeby stosownie do tego pomnożono liczbę posłów z gmin wiejskich o szesnastu.

Za wnioskiem Wydziału przemawiali pp. *Ludwik Skrzyński* i *Krzeczunowicz*, zaś za poprawką ks. Ginilewicza pp. Stocki, ks. Kaczała i ks. Pawlików.

Nim przystąpiono do głosowania, kazał Marszałek obliczyć obecnych posłów dla skonstatowania czyli potrzebna do uchwalenia ustawy ilość trzech czwartych części wszystkich posłów jest obecna. Głosujących było 129. Poprawka ks. Ginilewicza została uchylona. Przystąpiono do imiennego głosowania nad wnioskiem Wydziału krajowego. Głosujących było 124. Za wnioskiem było 72, przeciw 52. Ponieważ ilość głosów za ustawą niedosięgała dwóch trzecich części obecnych posłów, przeto wniosek Wydziału krajowego upadł. W skutek tego dalszy projekt Wydziału krajowego do ustawy zmieniającej postanowienia §§. 2 i 3 sejmowej ordynacyi wyborczej, został cofnięty.

Nim przystąpiono do dalszych narad, oznajmił *Marszałek krajowy* iż właśnie otrzymał wiadomość że Jego Cesarska Mość najwyższem postanowieniem z dnia 23. b. m. przedłużyć raczył sesyę Sejmu krajowego do 21. kwietnia r. b. (Żywe oklaski.)

Po półgodzinnej przerwie posiedzenia dla krótkiego wypoczynku przystąpiono do dalszych narad po godzinie 3ciej po południu.

P. *Koczyński* przedłożył wniosek zmierzający do zmiany §§. 5 i 6 sejmowej ordynacyi wyborczej w celu pomnożenia liczby posłów z miast i miasteczek.

P. *Zyblikiewicz* wnosi, ażeby wniosek p. Koczyńskiego odesłać do Wydziału krajowego z poleceniem przedłożenia sprawozdania jeszcze w teraźniejszej sesyi. Na wypadek nieprzyjęcia wniosku p. Koczyńskiego przez Izbę, stawi p. Zyblikiewicz wniosek ewentualny ażeby Sejm wezwał c. k. Rząd, aby wziął inicyatywę reformy w składzie reprezentacyi krajowej. Wniosek ten dostatecznie został poparty.

Z kolei przedłozył p. *Smolka* następujący projekt ustawy, zawierający dodatek do Sejmowej ordynacyi wyborczej względem uprawnienia do wyborów poselskich obywateli, zamieszkałych na obszarach dworskich:

Art. I. Pełnoletni obywatele Państwa Austryackiego, na Obszarach dworskich, do gminy nie wcielonych zamieszkali, i nie należący już do wyborców z klasy większych posiadłości, lub do wyborców w miastach, są prawyborcami w tej gminie, z którą dotyczący Obszar dworski stanowi jednę gminę katastralną, jeżeli płacą taki podatek, jaki uprawnia do wyboru v Gminie i jeżeli przeciw nim nie zachodzą powody, które od prawa wybierania w Gminie wyjmują lub wykluczają.

Osoby te są także wybieralnemi, jeżeli posiadają warunki obieralności, w §. 16 lit. a, b, c, Sejmowej Ordynacyi wyborczej wskazane, i jeżeli przeciw nim nie zachodzą powody wykluczające, w §. 17 tejże Sejmowej Ordynacyi wyborczej wymienione.

Art. II. Wykonanie tej Ustawy poecam Mojemu Ministrowi Stanu.

Za tym wnioskiem Wydziału kr. przemawiał p. *Krzeczunowicz*, przeciw wnioskowi ks. *Pawlików* i ks. *Kaczała*.

Przy głosowaniu ustawa powyższa większością głosów została przyjęta.

Następnie przyjęto bez dyskusyi absolutną większością głosów następujące dalsze ustawy według projektu Wydziału krajowego:

Ustawa zawierająca postanowienia do sejmowej ordynacyi wyborczej, względem prawa posiadaczy dóbr tabularnych do wyboru posłów na Sejm.

Art. I. Prawo wybierania posłów na Sejm, posiadaczom dóbr tabularnych w §§. 8, 9 i 14 Sejmowej ordynacyi wyborczej z 26go lutego 1861 r. przyznane, służy także takim posiadaczom dóbr tabularnych, którzy nie używają własnowolności. Wykonywać mają jednak za nich to prawo ich prawni zastępcy, lub mianowani przez tychże pełnomocnicy.

Art. II. Za niewiastę, prawo wybierania posłów na mocy §§. 8, 9 i 14 Sejmowej Ordynacyi wyborczej, mającą, z mężem żyjącą, wykonywa to prawo mąż, za inne niewiasty własnowolne, wykonują to prawo ich pełnomocnicy.

Art. III. Jeżeli współposiadaczami dóbr tabularnych, do wyboru posłów uprawnionych są małżonkowie z sobą żyjący, wykonywa mąż prawo wybierania.

Art. IV. Wykonanie tej Ustawy polecam Mojemu Ministrowi Stanu.

Ustawa zawierająca dodatek do §. 16. sejmowej ordynacyi wyborczej przyznający prawo wybieralności współposiadaczom majątków nieruchomych.

Art. I. Współposiadacze dóbr tabularnych, których posiadanie do wyboru posła uprawnia (§§. 8., 9. i 14. Sejm. Ord. wyb.), niemniej współposiadacze jakiegokolwiek majątku innego nieruchomego, opłacającego taka kwotę podatkową, jaka wymagana jest dla wyborcy lub prawyborcy, sa obieralnymi na posłów do Sejmu krajowego, jeżeli posiadają przymioty w §. 16. Sejm. ord. wyb. pod *a.* *b.* i *c.* wymagane, i jeżeli nie ma przeciw nim żadnego z powodów wykluczających, w §. 17. tejże Sejmowej Ord. wyb. wskazanych.

Art. II. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu ministrowi stanu.

Ustawa zawierająca zmianę §. 17. Sejmowej ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861.

Art. I. Postanowienia §. 17. Sejmowej Ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861 r. znoszą się. W ich miejsce wchodzą w moc obowiązującą postanowienia następującego artykułu.

Art. II. Wykluczonemi od prawa wybierania i od obieralności są: *a)* osoby, uznane winnemi zbrodni, albo przekroczenia lub przestępstwa popełnionego z chciwości zysku, lub przeciw obyczajności publicznej; *b)* osoby zostające pod śledztwem z powodu czynów karygodnych pod *a)* wskazanych, dopóki śledztwo trwa; *c)* ci, względem których majątku zaprowadzony został konkurs lub postępowanie ugodne, dopokąd trwa postępowanie konkursowe lub ugodne, a po ukończeniu tego postępowania, jeżeli dłużnik został uznany winnym.

Art. III. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu ministrowi stanu.

Ustawa zawierająca dodatek do Sejmowej ordynacyi wyborczej co do postępowania przy wyborze posłów w miejsce posłów, w ciągu peryodu Sejmowego ubywających.

Art. I. Wszystkie czynności, przepisane w Sejmowej ordynanacyi wyborczej z 26. lutego 1861 r., co do rozpisania i przygotowania wyborów, i postępowania przy wyborach posłów, a względnie wyborców, mają się odbyć także przy każdym wyborze posła, obrać się mającego w miejsce posła, ubyłego w ciągu peryodu Sejmowego.

Jeżeli jednak obrany poseł wyboru nie przyjął, i ta okoliczność dojdzie do wiadomości Namiestnika lub Wydziału krajowego w ciągu dni 90 po dokonanym wyborze, albo jeżeli wybór w tymże terminie unieważniony zostanie przez Sejm jedynie tylko z powodu braku kwalifikacyi posła obranego, lub z powodu nieformalności lub nielegalności, popełnionych przy samym akcie wyboru posła, natenczas Namiestnik rozpisze niezwłocznie nowy wybór, do którego powołani być mają ci sami wyborcy, którzy do poprzedniego wyboru byli powołani.

Art. II. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu ministrowi stanu.

Ustawa zmieniająca postanowienia §. 52. ordynacyi wyborczej z dnia 26. lutego 1861.

Art. I. Postanowienia §. 52. sejmowej ordynacyi wyborczej z 26. lutego 1861 r. znoszą się. — W ich miejsce wchodzą w moc obowiązującą postanowienia następującego artykułu.

Art. II. W ciągu bieżącego pierwszego peryodu Sejmu krajowego, jako też w ciągu następujących po tymże pierwszym peryodzie sześciu sesyi sejmowych, potrzebną jest do powzięcia uchwał dotyczących zmian sejmowej ordynacyi wyborczej, obecność więcej niż połowy całej liczby członków Sejmu, a zmiany te mogą być uchwalone bezwzględną większością głosów obecnych.

Po upływie tych sześciu sesyi sejmowych, zmiany wspomiane uchwalone być mogą tylko w obecności przynajmniej trzech czwartych całej liczby członków Sejmu, i za przyzwoleniem przynajmniej dwóch trzecich części członków obecnych.

Art. III. Wykonanie tej ustawy polecam Mojemu ministrowi stanu.

Powyższe ustawy zaraz w trzeciem czytaniu zostały przyjęte i ostatecznie uchwalone.

Henryk hr. Wodzicki przedłożył w końcu sprawozdanie komisyi administracyjnej o wnioskach odnoszących się do stosunku kolei żelaznych galicyjskich do kraju. Komisya wnosi:

„*A*. Wysoki Sejm raczy uchwalić: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w razie przyzwolenia przez walne Zgromadzenie akcyonaryuszów kolei żelaznych galicyjskich, na przeniesienie zarządów tychże kolei z Wiednia do Lwowa, podał prośbę do Najjaśniejszego Pana o uzyskanie dla takowych uchwał najwyższego potwierdzenia."

„*B*. Sejm Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem uprasza Najjaśniejszego Pana: 1. aby dodatki do podatków przez przedsiębiorstwo kolei żelaznej Karola Ludwika na korzyść funduszu krajowego i funduszów indemnizacyjnych Galicyi opłacane były a to w tej wysokości, w jakiej kolej ta dodatki do podatków na te same fundusze w Arcyksięstwie niższej Austryi opłaca."

Powyższe wnioski komisyi zostały przyjęte z poprawką p. *Zyblikiewicza* iż po słowach „w Arcyksięstwie Niższej Austryi" dla jasności dodano: „w r. 1865." Dyskusyę nad dalszemi wnioskami odroczono do przyszłego posiedzenia.

Posiedzenie zamknięto o godzinie $5\frac{1}{2}$ po południu. Przyszłe posiedzenie w poniedziałek. Porządek dzienny: Dalsze rozprawy nad wnioskami komisyi co do stosunku kolei żelaznych galic. do kraju. Trzecie czytanie ustawy gminnej, ustawy o reprezentacyj powiatowej i ustawy o obszarach dworskich. Trzecie czytanie statutu gminnego dla miasta Lwowa. Sprawozdanie komisyi o konkurencyi kościelnej i o konkurencyi szkolnej. Sprawozdanie komisyi o zabezpieczeniu budynków kościelnych i szkolnych od ognia. Sprawozdanie komisyi o wniosku p. Zdunia o zapomogę w soli dla ludu wiejskiego. Sprawozdanie komisyi o wniosku p. Kowbasiuka względem jura stolae.

Wiedeń, 24. marca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan udzielał przedwczoraj o godzinie 10tej przed południem audyencye powszechne, a poprzednio przyjmował Jego Excel. ministra stanu hr. Belcredi i ministra wojny Franka. O godzinie 11tej Najjaśn. Pan przyjmował deputacyę morawską z powiatów Littawa, Sternberg, Konitz i Hohenstadt, której przewodniczący przedłożył Najjaśn. Panu imieniem mieszkańców tych powiatów adres dziękczynny z powodu manifestu wrześniowego. Najjaśn. Pan uprzejmie dziękował deputacyi, i zapewnił ją o swojej łasce. Poźniej był przyjmowany Jego Excel. nadżupan Kussevich z Zagrabia.

Deputatacya z Szląska, a mianowicie z powiatów Cieszyńskiego, Freistadzkiego i Oderbergskiego pod przewodnictwem księdza Orela z Suchawy przyjęta najłaskawiej przez Najjaśn. Pana przedłożyła adres dziękczynny z powodu manifestu wrześniowego. Przewodniczący deputacyi miał przemowę w języku polskim. Najjaśn. Pan odpowiedział mu po niemiecku w kilku łaskawych wyrazach, a do innych członków deputacyi przemawiał po czesku. Taż deputacya wręczyła wczoraj p. ministrowi stanu hr. Belcredi dyplom honorowego obywatelstwa.

Wczoraj przed południem Najjaśn. Pan przyjmował pp. ministrów i odbierał ich relacye. W południe zaś przyjmował powołanych tu w drodze telegraficznej jenerałów Krismanitz i Krits. Poźniej p. minister wojny Frank przyjmował obu tych jenerałów. Najjaśniejszy Pan odbył następnie dłuższą konferencyę z ministrem spraw zagranicznych hr. Mensdorffem.

Wczoraj o godzinie 10tej przed południem odbyło się w kościele OO. Augustyanów nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. J. C. M. Arcyksiężny Hildegardy, urodzonej księżniczki bawarskiej (zmarłej 2go kwietnia 1864). Kościół był osłonięty czarnem suknem i ozdobiony herbami cesarskiemi i herbami zmarłej. Na nabożeństwie znajdowali się oboje Najjaśn. Państwo, Ich C. M. Arcyksiążęta Albrecht, Leopold, Wilhelm, Rainer, Zygmunt, książę modeński, książę toskański, książę Girgenti, książę Hohenlohe, Arcyksiężne Matylda, Marya, księżna modeńska itd., tudzież znaczna liczba dam dworu, adjutantów i szambelanów. J. C. M. Arcyksiążę Albrecht w towarzystwie Arcyksiężniczki Matyldy odwiedzał potem groby cesarskie u OO. Kapucynów, poczem po dłuższej modlitwie złożyli świeże kwiaty na grobie dostojnej zmarłej.

Z powodu nadchodzącego wielkiego tygodnia Najjaśn. Pan nie będzie udzielał audyencyi aż dnia 4. kwietnia.

Członkowie najwyższego dworu, panowie ministrowie, szambelani, podczasy, dygnitarze dworu, tudzież wysoka jeneralicya mają znajdować się w wielki czwartek w czarnem ubraniu na kazaniu, sumie, a następnie na obiedzie dla ubogich i na umywaniu nóg o godz. 9tej. W wielki piątek zaś na kazaniu, pasyi i innych ceremoniach, tudzież na nieszporach; w wielką sobotę na litanii i sumie o godz. 10tej i na nabożeństwie popołudniowem, które zakończy się błogosławieństwem o godzin. 4tej. W wielką niedzielę mają być obecni w ubiorach galowych na kazaniu i sumie o godzinie wpół do 11tej.

Praga, 23. marca. Dzisiejsza *Prager Ztg.* ogłosiła obwieszczenie, mocą którego sądy doraźne w obwodzie Zateckim zaprowadzone zostają. Arcybiskup pragski, kardynał książę Schwarzenberg, wystosował cyrkularz do duchowieństwa parochialnego; w piśmie tem pochwala odważną pieczołowitość duchowieństwa, które zachowało swe owieczki od udziału w ostatnich excesach, wzywa następnie duchowieństwo do ciągłej baczności, ażeby zakłócenie pokoju siłą broni nie musiało być przytłumione.

Wczoraj zebrał się w Pradze komitet gwoli założenia Towarzystwa kredytowego ziemskiego dla Czech. Prezydentem komitetu jest hr. Albert Nostitz.

Peszt, 23. marca. *Magyar Vilag* gani artykuły dziennikarskie, nawet przeciwko reskryptowi królewskiemu wymierzone; jest to wojna partyzancka w czasie negocyacyj pokojowych prowadzona.

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *czeskiego* z 22. b. m. odczytano kontrdeklaracyę hr. Leona Thuna i innych deputowanych na protestacyę lewicy i Herbsta. Kontrdeklaracya zaprzecza, ażeby adres tylko $^2/_3$ części głosów wotowany być mógł. Adres nic nie zawiera, coby dążyło do zmiany regulaminu krajowego. Marszałek sejmu oświadcza, iż kontrdeklaracya włączona będzie do protokołu. Na wniosek Clama postanowiono przejść do porządku dziennego co do relacyi komisyi względem projektu rządowego o regulaminie hipotecznym, z powodu spoźnionego czasu posiedzeń. Również postanowiono przejść do porządku dziennego co do relacyi względem prawa wodnego, z tym dodatkiem, iż wystosowana być ma prośba do rządu o wniesienie na przyszłej kadencyi projektu do prawa wodnego, jako prawa krajowego.

Na posiedzeniu sejmu *czeskiego* z 23go b. m. odpowiadał hr. *Lažańsky* na interpelacyę *Brinza* względem karlsbadzkiego funduszu zdrojowego, że rząd co do znaczniejszych zdrojowisk trzyma się statutu kąpielowego z roku 1851. Nad sprawozdaniem komisyi względem zmiany statutów banku hypotecznego przeszła izba dla braku czasu do porządku dziennego. Odczytano reskrypt Jego Exc. ministra stanu tej treści: Najjaśn. Pan przyjął adres sejmu względem restaurowania burgu Karlstein i polecił ministrowi stanu, ażeby wydał potrzebne rozporządzenia do wykonania planu restauracyi. Potem obradowano nad sprawami gościńców i przyzwolono bez debaty rozłożenie podatków powiatowych i gminnych. *Marszałek kraju* skreślił potem przegląd czynności sejmu w ciągu tej sesyi i dziękował zastępcy rządu hr. Lažańskiemu za przyjaźną uczynność, a mianowicie za przywrócenie komunikacyi komisyi sejmowych z rządem. Hr. *Lažańsky* odpowiadał na to. Kardynał książę *Schwarzenberg* dziękował marszałkowi kraju za jego oględne przewodnictwo. Hr. *Rothkirch* dziękował wspominając o ciągłem przestrzeganiu godności parlamentarnej ze strony zgromadzenia. Najgwałtowniejsze debaty ożywiało spólne wszystkim uczucie wierności dla Czech, wierność dla Cesarza. W tej chwili powinno właśnie zwyciężyć żądanie, ażeby tym uczuciom i przekonaniom nadać głośny daleko po za ojczyste góry sięgający wyraz i oznajmić, że Czechy w ścisłym związku z innemi królestwami i krajami Austryi, bronić będą mężnie wszelkiemi siłami swemi jak zawsze tak i dzisiaj honoru i potęgi Austryi (grzmiące oklaski i okrzyki). Sesya skończyła się potem trzykrotnym okrzykiem na cześć Jego Mości Cesarza.

Na posiedzeniu węgierskiej izby reprezentantów z dn. 22. marca baron Władysław Maitenyi ze strony izby magnatów wczorajsze jej postanowienie w sprawie deputacyi regnicolarnej, tudzież wyciąg z właściwego protokołu. Protokół ten został odczytany i przyjęty przy okrzykach Eljen! Nastąpiło potem zapowiedzenie nadeszłych exhibitów i odczytanie relacyi komisyi weryfikacyjnej z referatu członków siedmiogrodzkich Gazago i Hoszu, których izba okrzykami Eljen powitała. W końcu oddawano wota na członków komisyi dwunastu, deputacyi regnicolarnej i wydziału weryfikacyjnego.

Francya.

Paryż, 21. marca. *(Pismo cesarskie do ministra stanu.— Różne wiadomości.)* Cesarz wystosował pismo do ministra stanu, p. Rouhera, w którym mu winszuje świetnego sukcesu, jakiego dostąpił na przedostatniem posiedzeniu ciała prawodawczego; w piśmie tem Cesarz wyraża się o wiszących kwestyach wewnętrznych w sposób wiele obiecujący. Gdy zaś inicyatywa dla monarchy mową ministra stanu zastrzeżona została, spodziewać się można, iż Cesarz aktem jakim wkrótce pokaże iż trwałość w oczach jego nie znaczy tyle co martwota. Z drugiej znów strony mówcy stronnictwa pośredniego pp. Buffet, Martel, Olivier, odebrali wiele oznaków zgadzających się na ich zdanie w kwestyach wewnętrznych. — Królewicz duński zrobił dziś wizytę posłowi austryackiemu. — Półurzędowy *Moniteur de l'Armée* broni wenergicznych wyrazach werbunek legii papiezkiej we Francyi przeciwko zarzutom dziennika *Siecle*. Od dawna żaden organ rządowy nie wyraził się z taką sympatyą o świeckiej władzy Papieża. — Zapewniają, iż pod dn. 19. marca wysłana została z Paryża do Berlina nota odnosząca się do spraw niemieckich. — P. Girardin zaprzeczył wieści, jakoby znów obejmować miał redakcyę *Pressy*. W artykule dziennika *Liberte* p. Girardin rozbiera nową sztukę teatralną Augiera, jako pierwszy swój występ na polu krytyki dramatycznej.

La France wspomina prawie codziennie o kwestyi Księstw zaelbiańskich. Mówiąc o mniemanych ruchach wojskowych, dziennik ten powiada: „według dokładnych informacyi, jakie zasięgnąć mogliśmy, dyplomacya przekonana jest, iż ruchy te, chociaż może konieczną przezornością nakazane, skutków żadnych mieć nie będą."

W poźniejszym numerze *la France* zapewnia, iż nie masz żadnego faktu, któryby dowodził, że Prusy skłonne są do prowadzenia wojny.

Dziennik ten wspomina o rozmowie, jaką według doniesień z Londynu, francuzki minister spraw zewnętrznych miał mieć z hr. Goltzem, posłem pruskim, względem Księstw zaelbiańskich. W rozmowie tej p. Drouyn de Lhuys miał powiedzieć, iż sprawa Księstw nadelbiańskich tylko na drodze konferencyi eurpejskiej załatwiona być może. *La France* dodaje z swej strony, iz takie ma być istotnie zdanie p. Drouyn de Lhuys.

Depesza z Rzymu donosi, że Papież postanowił zwołać do Rzymu wszystkich biskupów na obchód 18go stulecia męczeństwa świętego Piotra.

International donosi z pewnego źródła. iż p. Adams zapewnić miał p. Drouyn de Lhuys, że rząd amerykański nie dozwoli Fenianom wyprawy przeciwko Kanadzie lub Irlandyi.

(Doręczenie adresu.) Dziś przy doręczeniu adresu ciała prawodawczego był obecnym Książę Napoleon. Cesarz odpowiedział deputacyi adresowej temi słowy:

„Znaczna większość ciała prawodawczego zatwierdziła wotowaniem adresu jeszcze o jeden raz więcej politykę, która obdarzyła nas 15 latami spokoju i pomyślności. Dziękuję panom. Niedając się unosić czczym teoryom, które pod zwodniczą postacią udają, jak gdyby same tylko zdołały popierać oswobodzenie myśli i czynność ludzką, powiedzieliście panowie sobie, że i my także chcemy osiągnąć ten sam cel, stosując nasze postępowanie do zaspokojenia namiętności i do potrzeb społeczeństwa. Czyż niejest interes powszechny sprężyną naszego działania? I jakiż pociąg miałby dla Panów Wasz mandat, a dla mnie władza rzdowa, gdyby nie łączyła się z niemi miłość dobrego? Czyż znosilibyści tyle długich, uciążliwych prac, gdyby Was nieożywiał prawdziwy patryotyzm? Czyż dźwigałbym od 18 lat brzemię rządu, tę nieustanną duchową czynność, tę ciężką odpowiedzialność w obec Boga i narodu, gdybm nieznachodził w sobie siły, jaką daje uczucie obowiązku i świadomość spełniania pożytecznej misyi?

Francya chce równie jak my wszyscy postępu, stałości i wolności, ale wolność rozwoju, inteligencyi, powszechnych potrzeb i szlachetnych dążności pracy; nie zaś tej wolności, która graniczy z rozpasaniem, obudza złe namiętności, niszczy wszelką wiarę i wywołuje znowu sceny dziecinnych zaburzeń. My chcemy wolności, która oświeca, która czynności rządu kontroluje i wyjaśnia, nie zaś tej, która staje się orężem do tajemnego podkopywania i obalenia rządu. Piętnaście lat temu, jak mianowany szefem państwa bez rzeczywistej władzy, bez pomocy w izbie, silny tylko mojem sumieniem i głosami, które mnie mianowały, miałem odwagę oświadczyć, że Francya nie zginie w mojem ręku; dotrzymałem słowa. Od piętnastu lat rozwija się Francya, staje się wielką i wysokie jej powołanie spełni się. Po nas będą nasi synowie prowadzić dalej nasze dzieło. Rękojmią tego jest mi pomoc wielkich ciał politycznych, patryotyczne przywiązanie armii i wszystkich zacnych obywateli, a w końcu, czego nigdy nie brakowało naszej ojczyźnie, opieka boska." — Mowę Cesarza przyjęto z kilkakrotnemi okrzykami.

(Konferencya w sprawie Księstw Naddunajskich.) Zdaje się, iż obrady konferencyi w sprawie Księstw Naddunajskich nie tak rychło trafią do zamierzonego celu, jak się tego zrazu spodziewano. Idzie albo o unię z Księciem obcym na czele, albo o dwa oddzielne hospodaraty. Za unią oświadczają się członkowie tymczasowego rządu w Bukareszcie, którzy przyjmowani byli przez Drouyn de Lhuys i przez innych członków konferencyi w sposób półurzędowy. Gabinet francuzki nie może pojąć, jak całość Turcyi dałaby się pogodzić z osadzeniem na tronie Księcia zagranicznego, a Porta otomańska nie chce zezwolić jeno na unię tymczasową pod księciem z pośród krajowców wybranym. Zdaje się, iż pierwiastkowa zgoda między Portą otomańską a Rosyą cokolwiek się już zachwiała; nie prawdą też jest, ażeby Prusy we wszystkich punktach szły za polityką gabinetu petersburgskiego. Zdaje się, że Prusy na konferencyi poprzestaną na przemawianiu za wszystkiem, co tylko ostateczne załatwienie sprawy Księstw Naddunajskich opóźnić może, i w tym duchu Prusy idą istotnie za tendencyami rosyjskiemi, lecz Prusy nie mają żadnego interesu i o ile się zdaje, nie mają wcale zamiaru popierania polityki rosyjskiej w kwestyi wschodniej.

Pan Visconti Venosta, dawniejszy minister a obecny poseł Króla Wiktora Emanuela w Konstantynopolu, bawi od kilku dni w Paryżu, jak mówią dla urządzenia hotelu swojego w Konstantynopolu. Zdaje się jednak, iż obecność jego nie jest obca polityce, a mianowicie sprawie Księstw Naddunajskich.

Włochy.

Medyolan, 22. marca. *(Obchód żałoby w Medyolanie i konzul pruski. — Unieważnienie wyboru Mazziniego.)* Jeneralny konzul pruski był obecny na uroczystości żałobnej jaką tu obchodzono na uczczenie pamięci tych, co w marcu 1848 roku polegli.

Florencya, 22. marca. Minister spraw wewnętrznych walczył przeciwko wyborowi Mazziniego ze stanowiska prawa i polityki, poczem izba deputowanych unieważniła wybór Mazziniego większością 191 głosów przeciwko 107.

Niemcy.

Berlin, 23. marca. *(Różne wiadomości.)* Na powództwo posła francuzkiego sąd kryminalny skazał księgarza tutejszego Grossa na jednomiesięczne więzienie, za obrazę Cesarza Francuzów przez wydrukowanie powieści pod tytułem: „Ludwik Napoleon czyli walka z losem i korona Cesarza." Grosse wzbraniał się wyjawić nazwisko autora tej powieści.

„Gazeta krzyżowa" pisze o przyjęciu jeneralicyi w urodziny królewskie co następuje: „Król wyraził się w sposobie bardzo wyraźnym i silnym o obecnych trudnościach politycznych, nie wykluczając jednak nadziej załatwienia ich na drodze pokoju." Król z szczególną serdecznością przyjął życzenia ministeryum stanu, ponowiając przy tej sposobności wyrazy uznania jego zasług.

„Berlińska gazeta giełdowa donosi z najlepszego źródła, iż onegdaj nadeszło własnoręczne pismo Jego Cesarskiej Mości Cesarza Austryackiego. w skutek czego zagodzenie dyferencyj między Prusami a Austryą weszło zupełnie w odmienne położenie.

Darmsztadt, 23. marca. Druga izba przyjęła wszystkiemi głosami przeciwko 4. Wniosek wystosowania do rzędu usilnej prośby o popieranie wszelkiemi siłami rychłego zwołania stanów szlezwicko holsztyńskich.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 13. marca. *(Zaprowadzenie gwardyi narodowej. — Różne wiadomości.)* Na wczorajszem posiedzeniu izby deputowanych przyjęte zostało prawo o urządzeniu gwardyi narodowej, po bardzo burzliwych rozprawach. Do czterdziestego roku. każdy należeć ma do gwardyi narodowej, jeżeli płaci 500 piastrów rocznego czynszu z mieszkania. Najżwawsza dyskusya wszczęła się nad pytaniem, czyli żydzi mają należeć do gwardyi narodowej. Boeresco przemawiał za żydami, przywodząc, iż poddani rumuńscy, co już wszelkich praw komunalnych używają, z gwardyi narodowej wykluczeni być nie mogą. Minister wojny, major Leca, oświadczył, iż w armii jest bardzo wielu żydów oficerami i należą do najlepszych oficerów. Jakoż przyznano żydom prawo należenia do gwardyi narodowej, co galerya, na której było wielu żydów, hucznemi przyjęła oklaskami. — Delegowani, którzy Księstwa Naddunajskie reprezentować mają na konferencyi paryzkiej, udadzą się jutro przez Wiedeń do Paryża, zaopatrzeni w listy rekomendacyjne tutejszych konzulów jeneralnych do ministrów austryackiego i francuzkiego. Rząd reprezentowany będzie przez pp. Bratiano i Falcojano, senat przez pp. Castoforo i Steege. Izba deputowanych przez pp. Epuriano i Boeresco. Ajenci i jeneralni konzulowie wielkich mocarstw odebrali od rządów swych polecenie, notyfikowania rządowi tymczasowemu otwarcie konferencyi paryzkiej z tym dodatkiem, iż ani rząd ani izby nie mają prawa wyprzedzać postanowienia konferencyi, gdyż to spowodowałoby tylko opóźnienie w ostatecznem uregulowaniu spraw Księstw. — Małżonka Księcia Kuzy powróciła za pozwoleniem rządu do wsi swej Ruginosa w Multanach, musiało ją to bowiem do najwyższego stopnia obrazić, że małżonek jej stosunki swoje z metresą swą nawet za granicą kraju utrzymuje. — Senatowi złożona została petycya z 200 podpisami, z żądaniem uznania za nieważną umowy przez przeszły rząd z p. Hercem, reprezentantem kapitalistów angielskich i francuzkich zawartej, względem monopolu bankowego, ci co adres podpisali, uważani być mogą słusznie jako reprezentanci opinii publicznej. Są to bowiem kupcy tutejsi bardzo poważni, właściciele dóbr i dzierżawcy.

Bukareszt, 18. marca. *(Posiedzenie senatu i izby deputowanych. — Różne wiadomości.)* Ponieważ trzechmiesięczne zwykłe posiedzenia senatu i izby deputowanych już się skończyły, przeto tak senat jak i izba deputowanych byłyby musiały zamknąć swoje posiedzenia, gdyby je rząd tymczasowy, ze względu na nadzwyczajne okoliczności nie był przedłużył na jeden miesiąc, to jest do dnia 17. kwietnia. Ostatnie posiedzenie izby deputowanych było bardzo burzliwe. Toczyły się rozprawy nad różnemi koncesyami, które przeszły rząd jednostronnie udzielił, a które po upadku rządu w części zniesione, po części zaś zakwestyonowane zostały. Do rzędu pierwszych należy koncesya do wydawnictwa urzędowego *Monitorula*, udzielona p. Aslanowi, przyjacielowi i krewnemu prezesa izby przez księcia Kuzę mianowanego, pana Mikołajaja Catargiu. Na ostatniem posiedzeniu izby p. Catargiu bronił energicznie praw p. Aslana i w gorliwości swej posunął się do wypowiedzenia iż rząd i izby mają odwagę odebrać Rumunom koncesye jakie im prawnie udzielone zostały, wstrzymane zaś będą koncesye udzielone p. Godillot dlatego, iż tenże jest bratem mlecznym cesarza Napoleona. O takowem pokrewieństwie nic wprawdzie dotąd nie wiedziano, pewną tylko jest rzeczą iż kilku ministrów a nawet i prezes rady ministrów Ghika, starają się wszelkiemi sposobami o utrzymanie koncesyi Anglikom i Francuzom udzielonych, a to z powodu iż rządy angielski i francuzki poleciły swym reprezentantom, azeby wszelkiemi siłami bronili praw do koncesyi jakie poddani angielscy i francuzcy nabyli. Jakoż prawne to nabycie żadnej nie ulega wątpliwości, ponieważ koncesye pp. Godillot, Herz, Barclay i innym udzielone zostały przez rząd mołdo-wołoski w całej formie prawa, nadto zgodził się na nie tak senat jak i izba reprezentantów w odpowiedziach na mowę tronową, w której o koncesyach tak wyraźna była wzmianka. Jeżeli więc koncesye te, które krajowi zaprawdę wielką szkodę przyniosą, zniesione być mają, to zniesienie nastąpić może jedynie na drodze ugody z koncesyonaryuszami, za pewnem wynagrodzeniem. Gdyby zaś wynagrodzenia takowego wypłacić nie chciano, w takim razie, zdaje się, Anglia i Francya wystąpią energicznie w obronie praw swych

poddanych i wynagrodzenie dla nich gwałtem wymuszą. Jutro ma być głosowanie nad koncesyą drogi żelaznej z Bukaresztu do Dżurdżewo, tudzież nad pytaniem, czyli Anglikowi Ward zwrócona być ma kaucya złożona gwoli budowy drogi żelaznej z Orsowy do Bukaresztu. Kaucya wynosi 300,000 franków, a p. Ward twierdzi iż drogi żelaznej budować nie mógł, ponieważ zamach księcia Kuzy z dnia 2. maja 1864 r. zmienił sytuacyę polityczną, pod którą on objął budowę drogi żelaznej.

Ameryka.

Nowy York, 5. marca. *N. Y. Herald* donosi, że p. Seward zawarł podczas swej ostatniej podróży traktat z Danią, zapewniający Stanom zjednoczonym użytkowanie z portu St. Thomas, jako punktu zbiorowego dla floty związkowej.

(Fenyane.) Powiadają, że ajenci fenyanów w Washingtonie nalegają na rząd unionistowski, ażeby uznał Irlandyę za stronę wojującą. Utrzymują oni, że unieważnienie wszelkiego prawa konstytucyjnego przez zaprowadzenie prawa wojennego w Irlandyi, daje siłom irlandzkim prawo do tego, ażeby je uznawano za siły strony wojującej. Powiadają, że p. Fryd. Bruce zaprotestował przeciw przyjęciu tego rodzaju żądania.

Korespondencye amerykańskie *Timesa* pełne są szczegółów o planach wojowniczych sprzysiężenia fenyanistowskiego, lub raczej frakcyi tego sprzysiężenia, posłusznej rozkazom nowego prezesa Robertsa i senatu. Pomiędzy tą frakcyą a stronnikami O'Mahonyego rozdwojenie jest teraz większe niż kiedykolwiek. O'Mahony otrzymał nawet pod datą 10. lutego list od Stephensa, wyjmujący znowu z pod prawa frakcyę Robertsa i senat, uznający ich wyraźnie za zdrajców względem ojczyzny irlandzkiej. Jenerał Sweeny należy do stronnictwa senatu. Ostatnich dni lutego jenerał pomieniony przedstawił swój plan działań tak zwanemu komitetowi militarnemu, złożonemu z 40 członków, z których $^{9}/_{10}$ służyło w stopniach oficerów podczas ostatniej wojny w Stanach zjednoczonych. Podług tego planu jenerał Sweeny zamierza wykonać około połowy marca demonstracyę przeciw granicy Kanady, podczas gdy z głównemi swemi siłami obliczonemi przez niego na 20.000 ludzi, ma on uderzyć od strony Nowego Brunświku i od granicy Maine. Jeden z senatorów fenyanistowskich podjął się uekwipowania swoim kosztem kompanii. Pewien bogaty kupiec z Nowego Yorku, ma się rozumieć Irlandczyk, przyrzekł, że jak skoro się rozpoczną kroki nieprzyjacielskie, dostarczy dwa wielkie parostatki, które zostaną posłane na ocean spokojny dla krążenia tam.

Kronika.

(Stowarzyszenie czeladzi katolickie) we Lwowie, założone w r. 1856 przez ówczesnego Arcybiskupa ks. Łukasza Baranieckiego, a zostające pod kierunkiem ks. Odelgiewicza, posiada własną niezadłużoną realność, w której w niedziele i święta zbierało się od 19. marca do końca grudnia 1865 50 do 70 czeladników. Płatni nauczyciele udzielają im naukę czytania, pisania, rachunków, rysunków, geometryi i gimnastyki. Co poniedziałek wieczorem prezes udzielał naukę religii. Biblioteka zakładu zawiera 509 dzieł polskich w 334 tomach i prenumeruje trzy niemieckie czasopisma techniczne. Do czytelni uczęszczało w powyższym przeciągu czasu 75 czeladników, a 2.9 wypożyczało książki do domu. W ogrodzie zakładowym jest urządzona kręgielnia. W lecie przedsiębrano dwie wycieczki na wieś. W zimie ćwiczono się w deklamacyi, Wszystko to odbywało się pod kierunkiem prezesa. Stowarzyszenie ma swego kasyera i kontrolora i zostaje pod opieką komitetu złożonego z 14 najczcigodniejszych obywateli lwowskich. Czeladnicy wybierają z pomiędzy siebie seniora i kilku asystentów. Członkowie stowarzyszenia oszczędzili w powyższym okresie 1500 zlr., które po części zostały złożone w kasie oszczędności. Zakład utrzymuje także mały szpital. Dochody wynosiły 1104 zlr. (z tego 1028 zlr. z darów dobroczynnych) wydatki 1045 zł. Nadto stowarzyszenie posiada 1050 zlr. w obligacyach indemnizacyjnych. Do kasy czeladników wpłynęło nadto 350 zlr. na obchód świąt, i z sumy tej wydano tylko 321 zlr

(Koncert na cel dobroczynny.) Dnia 6. marca 1866 odbył się w Drohobyczy wieczór muzykalny, wyprawiony przez dyletantów tutejszych pod dyrekcyą pana Józefa Promińskiego na korzyść głodem dotkniętych mieszkańców Galicyi, z którego dochód 120 zlr. odesłany został wprost do centralnej komisyi głodowej.

(Pożary.) W Złoczowie w powiecie Rohatyńskim dn. 2go b. m. spalił się budynek dworski wartości 180 zlr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Rohatynie dn. 10go b. m. spalił się dom drewniany, grożący zwaleniem.

(Album starożytności.) „Golos" donosi: Technicy wydziału budownictwa przy rządzie gubernialnym wołyńskim, z upoważnienia naczelnika gubernii, zamierzają zdjąć z natury widoki pomników starożytnych w tej gubernii, począwszy od kościołów prawosławnych, i wydać tę pracę w kształcie albumu, z dołączeniem do każdego rysunku opisu historycznego.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

(S.) **Lwów**, 21. marca. Po zimnie, które mieliśmy na początku tego miesiąca, nastało w ostatnich dniach ciepło i deszcz. Na podstawie postrzeżeń z lat poprzednich zdaje się, że tegoroczna zima zapowiada urodzaj. *W handlu zbożowym* nie widzimy żadnej zmiany, dowóz z górnych Węgier i Galicyi zachodniej utrzymuje się ciągle i z Rosyi nadchodzą transporta żyta i pszenicy do powiatów dotkniętych nieurodzajem. Dowóz żyta i pszenicy do Lwowa obliczają na 6320 cet., które rozebrali głównie właściciele młynów parowych i wodnych. Z Tarnowa wysłano do Krakowa 2000 cet. lecz wywóz zmniejsza się jako niepopłatny przy teraźniejszych niskich cenach. We Lwowie płacono *pszenicę* według gatunku po 8 zł. do 50 c., i popyt był mniejszy z powodu zmniejszonej konsumcyi, tu zaś zmniejszyła się wskutek wysokich cen mąki pszenicznej. *Jęczmień* 142 ℔ wagi płacono po 5 zł. 15 c., na pośledniejsze gatunki 134 do 135 ℔ wagi nie było wcale odbytu. Dla właścicieli browarów galicyjskich ważną będzie wiadomość, że w zakładzie hr. Potockiego w Tenczynku pod Krzeszowicami jest na sprzedaż znaczniejsza ilość słodu, cetnar po 6 zł. 15 c. z odstawą do Lwowa. *Żyto* po cenie 6 zł. do 6 zł. 45 c. rozbierano szybko. *Owies* wagi 100 ℔ płacono po 2 zł. 95 c.: najwięcej sprzedano na rzecz skarbu. W sprzedaży nasienia koniczu w ostatnich czasach nie zaszła żadna zmiana i ceny nie spadają z powodu zakupna na zasiew.

Na targowicach zamiejscowych ceny były następując: *Przemyśl:* pszenica 170 ℔ 9 zł. do 9 zł. 50 c., jęczmień 139 ℔ 5 zł. 5 c., żyto 160 ℔ 6 zł. 40 do 80 c., owiec 100 ℔ 3 zł. 8 c. Znaczne były dowozy żyta i jęczmienia, ale odbyt słaby. Nieco złożono na składach. *Jarosław:* pszenica 169 ℔ 8 zł. 53 c.; jęczmień 141 ℔ 4 zł. 26 c., żyto 159 ℔ 5 zł. 54 c., owies 98 ℔ 2 zł. 39 c. Dla braku popytu z dalszych stron, przedaż była ograniczona tylko na konsumcyę miejscową. Popyt na żyto najwiekszy. *Dębica:* pszenica 170 ℔ 7 zł. 75 c., żyto 160 ℔ 5 zł. 25 c., jęczmień 139 ℔ 4 zł. 27 c., owies 100 ℔ 2 zł. 39 c., nasienie koniczu 200 ℔ 41 zł. 40 c. Tylko żyto było poszukiwane i skupowane do obwodów wschodnich, równie jak owies na spekulacyę. *Przeworsk:* pszenica 169 ℔ 8 zł. 30 do 50 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 21 c., żyto 158 ℔ 5 zł. 37 c., owies 100 ℔ 2 zł. 41 c. Ceny jęczmienia i pszenicy nie spadają, popyt na jęczmień ożywiony, ceny żyta spadają dla braku popytu. Spekulanci poszukują owsa. *Rzeszów:* pszenica 170 ℔ 8 zł. 43 c., jęczmień 140 ℔ 4 zł. 45 c., żyto 159 ℔ 5 zł. 43 c., owies 98 ℔ 2 zł. 40 c. Ceny żyta nie spadają. Na jęczmień i pszenicę brak popytu. Owies poszukiwany. Przedaż nie ożywiona. *Sędziszów:* pszenica 169 ℔ 8 zł. 12 c, jęczmień 140 ℔ 4 zł. 27 c., żyto 158 ℔ 5 zł. 15 c., owies 98 ℔ 2 zł. 19 c. Komisanci ani kupcy nie przybyli, w przedaży stagnacya. Owies poszukiwany. *Tarnów:* pszenica 170 ℔ 7 zł. 25 do 75 c., jęczmień 141 ℔ 4 zł. do 4 zł. 15 c., żyto 158 ℔ 5 zł. 15 do 30 c., owies 100 ℔ 2 zł. 25 do 35 c., nasienie koniczu 200 ℔ 37 do 39 zł., ziemniaki 150 ℔ 1 zł. 15 do 25 c. Dowóz pszenicy słaby, ledwo na potrzebę miejscową wystarcza. Na żyto i jęczmień brak popytu. Ceny nasienia koniczu spadają. Na ziemniaki nie ma pokupu nawet poniżej notowanych cen.

Bydła rzeźnego i opasowego przeznacznego do Lipnika i Florisdorf wywieziono w ostatnich 8 dniach z Galicyi przez Kraków 831 sztuk.

Ostatnia poczta.

Tryest, 24. marca. Tutejsza izba handlowa uchwaliła na wniosek Józefa Morpurga wotum dziękczynne dla rządu za rozciągnięcie austryacko-sardyńskiego traktatu handlowego na całe Włochy.

Berlin, 24. marca. *Nordd. Allg. Ztg.* odpiera twierdzenia *Ostd. Post* co do obecności jenerała Govone i utrzymuje, że obecność jego odnosi się tylko do celów wojskowych, mianowicie, że zadaniem jego jest poznanie tutejszych urządzeń wojskowych.

Londyn, 24. marca. Królowa Amalia, wdowa po królu Ludwiku Filipie, umarła dziś w południe w Claremont.

Frankfurt, 24. marca. Panujący landgraf w Hessen-Homburg Ferdynand Henryk umarł dziś zrana.

Hongkong, 15. lutego. Powstańcy zamierzają zrabować stolicę Pekin. Nienfejowce zbliżyli się na 20 mil pod Honkow i podpalili okoliczne sioła. Zamieszkali tam cudzoziemcy gotują się do odparcia napadu.

TEATR.

Lwów, 26. marca.

Przedstawieniem benefisowem w piątek (23. b. m.) na dochód p. *Bronisława Dębickiego* skończył się tegoroczny zimowy kurs naszej sceny, a zakończenie to było wcale skromne i ciche. „Oblężenie Warszawy", dramat historyczny, a raczej obraz wojenno-patryotyczny L. A. Dmuszewskiego w 4 aktach, bardzo mało znalazło już amatorów. I znowu mieliśmy sposobność przekonać się, że podobne utwory z epoki „Wiśliczanek", „Skalmierzanek", „Twardowskiego na Krzemionkach", „Zamku na Czorsztynie" itd. itd. przeżyły się na scenie i mają już tylko wartość historyczną w naszej literaturze dramatycznej. Nic też szczególniejszego nie możemy zapisać z tego przedstawienia, jak chyba to, że dostrzegliśmy wielką niedbałość w przysposobieniu broni palnej, która ciągle pukała tylko z kapsli, i że p. *Nowakowski* (Jan Kazimierz) — jak to często bywa — nie nauczył się wcale swej roli, chociaż zaprawdę nie miał się czem umęczyć. A gdzie głównie chodzi tylko o słowa, jak właśnie w tej roli i w całym prawie dramacie, tam potrzeba przynajmniej wygłosić je dobrze i płynnie, ażeby nie ubliżać i autorowi i publiczności. Sam beneficyant miał rólkę wprawdzie małą (młynarza z pod Bielan), ale oddał ją bardzo trafnie,

jak w ogóle przyznać trzeba temu artyście, iż potrafi zawsze uwydatnić należycie najmniejszą nawet rolę swoją.

Dla uzupełnienia naszych zapisków musimy tu wspomnać jeszcze o przedstawieniu ze środy przeszłego tygodnia. Grano tego wieczora dwie sztuki: „Pożar w klasztorze“, komedyę w 1 akcie z francuzkiego pana Barierre, i operetkę „Junacy“ powtarzaną już kilkakrotnie. W pierwszej bardzo miłej komedyjce, którą nazwalibyśmy raczej pięknem studium psychologicznem, osnutem na tle miłości dziecięcej, mieli sposobność odznaczyć się bardzo chlubnie pani *Nowakowska* (Adryana), p. *Królikowski* (hr. d'Avernay jej ojciec) i p. *Szymański* (Meriel), i publiczność też wywoływała ich kilka razy. W „Junakach“, w których tą razą dla słabości p. Nowakowskiego objął rolę Szczoteczki p. *Koncewicz* i dość gładko z niej się wywiązał; był jak zwykle duszą całej operetki p. *Linkowski* (Gejer), z tą tylko różnicą, że na rachunek śmiejącej się publiczności przesadzał tą razą zanadto, posuwając niekiedy komikę swoją aż do płaskości.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24 marca.

Hotel europejski: PP. Czajkowski Jan, z Bóbrki. — Czarnowski Józef, z Kijowa.

Hotel angielski: Br. Romaszkan August, z Ustapia.

Hotel Kulina: Żurakowski Józef, z Hłuboczka.

Dnia 25. marca.

Hotel George: PP. Hr. Badeni Stan., z Branic. — Hr. Zieliński Wit., z Słotwiny.

Hotel europejski: Czajkowski Hip., z Bóbrki. — Zarninkowski Michał, z Lisiczenic. — Paygert Stan., z Krzyweńki. — Ustrzycki Wal., z Zamiechowa.

Hotel Langa: Br. Ramberg Wiktor, c. k. major, z Brzeżan.

Hotel angielski: Hr Romer Felix, z Inwaldu. — Boloz-Antoniewicz Ant., z Skomoroch. — Bielski Szcz., z Rychcic.

Pod Nr. 514⁴/₄: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 24 marca.

PP. Ks. Jabłonowski Karol, c. k. szamb., Rozwadowski Włodz. i Skibniewski Miecz., do Wiednia. — Schmidt August, do Dąbrowicy. — Treter Hilary, do Laszek. — Zarzycki Alex., do Chotylubia.

Dnia 25. marca.

PP. Zulauf Jul., c. k. przełoż. pow., do Szczerca. — Zarański Antoni, c. k. pens. podpor., do Żółkwi. — Dylewski Mar., do Rolowa. — Duczyński Jul., do Żukowa. — Torosiewicz Mik., do Poltwi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 24. i 25. marca 1866.

Pora	Barometr w mierze parys sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327 59	— 1.4	80.1	zachodni	sł.	pochmurno
2 god. po poł.	327.01	+ 3.8	65 1	połud.-zach.	„	„
10. god. wiecz.	325.31	+ 1 6	70.9	południowy	„	„
W nocy śnieg 4‴.						
7. god. zrana	323 99	+ 2.6	77.1	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	324 08	+ 8.2	71.9	„	„	„
10. god. wiecz.	324 37	+ 6.4	72.7	„	„	„

Kurs Lwowski.

Dnia 24 marca.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	02	5	09
Dukat cesarski	„ „	5	05	5	11
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	67	8	82
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	60	1	64
„ papierowy rosyjski	„ „	1	31	1	33
Talar pruski	„ „	1	55	1	58
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	61	57	62	40
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	64	62	65	46
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	62	57	63	40
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	62	—	62	83
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	153	50	156	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 24 marca

	złr.	kr.
5% Metaliki	69	40
5% pożyczka narodowa	62	70
Losy z 1860 roku	79	75
Akcye banku wiedeńskiego	718	—
„ „ kredytowego	141	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	105	25
Srebro	104	75
Dukat pojedyńczy	5	05

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. marca

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	54.60	54.80
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.30
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	61 90	62.10
od kwiet. do paźd. po 5%	62 90	62.10
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	67 25	67.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	59 40	59 60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	59.60	59 75
dtto po 4½%	51 25	51 75
dtto. „ 4%	45 60	46.—
dtto. „ 3%	34 25	34 75
dtto „ 2½%	28 50	30 50
dtto. „ 1%	11 25	11 50
Przez do wyl. z r. 1839 całe losy	139.—	140.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	138 50	139 —
Przez. do wyl. z r. 1854	73 —	74 —
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100zł.	79 —	79.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	87.25	87.50
Pożyczka z r. 1864 (z premia) po 100 złr.	69.10	69.30
Renty Como po 42 L. aust.	16 —	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	54.—	56.—
„ 4½%	50.75	51.—
„ 4%	45 25	45 75
„ 3½%	40 —	40 50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	43.—	43.50
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	80.—	80.50
Wyż. Aust.	80.50	81 —
Salcburg	81.—	82.—
Czech	83 —	84.—
Morawii	—.—	80.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	84.—	86 —
Tyrolu	95.—	98.—

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—
Węgier	63 —	63.50
Banatu Tem.	59 75	60 50
Kroacyi i Slawonii	63 —	64.—
Galicyi	61 25	61 75
Siedmiogrodu	57.—	58.—
Bukowina	59.—	60.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	59.—	60.—
Banat Temesz.	58 50	59.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	701 —	703 —
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	149.02	140 40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	553 —	555 —
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	67 50	68.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1590.—	1602 50
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	165 20	165 40
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	169.50	170 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł mon. konw.	110 50	111 50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	153 60	154 —
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 65%	70 —	71 —
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	134.50	135.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	101 —	102.—
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147 —	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	670.	680.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	—.—	259.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	110.—	115
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	433 —	435.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	204 —	206.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	300.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	254.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104 50	105.—
przeznaczone do los. po 5%	88 90	89 —
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	84.80	85.—
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	61.—	62.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	73 25	73 75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	95 50	96 —
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	72 50	73 50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	—.—	69 —
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	103 50	105.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	91.50	92 50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	81 —	82.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	—.—	80.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	75.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	—.—	79.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	74.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	—.—	83 —
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	—.—	—.—
Lloyda za 100 zł.	87.50	88.50

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	111.—	111.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	77.50	78.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	108.50	109.50
„ „ po 50 zł. m. k.	47.—	47 50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.—	23.—
Esterhazego po 40 zł. m. k	70.—	75.—
Salma „ 40 „ „	26.—	27.—
Palfiego „ 40 „ „	21.—	22 —
Clarego „ 40 „ „	22.50	23 50
St. Genois „ 40 „ „	20.—	21 —
Windischgrätza 20 zł. „	15.—	16 —
Waldsteina 20 „	18.—	19 —
Keglevicha 10 „	13.—	13 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12 50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	89 25	89 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	89.50	89 50
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	79 75	79 75
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	106 90	107 20
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	42 50	42.60
Praga za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	4.14	5.16
dtto. pełnej wagi	4.14	5 16
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.63	8 65
Rosyjski imperyał	8.82	8.85
Talar związkowy	1.60—	1.61
Srebro	106.75	107.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50 c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński. *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*